

IDEA KORELACJI MIĘDZY WOLNOŚCIĄ A MODALNOŚCIĄ NA PODSTAWIE DZIEŁA ROBERTA GROSSETESTE *DE LIBERO ARBITRIO*

Wstęp

Zestawienie wolności z modalnością nie jest proste i rodzi wiele trudności. Zdaniem Stanisława Judyckiego wolność najczęściej przeciwstawia się konieczności. Może bowiem nasunąć się przypuszczenie, że wolność jest kategorią modalną obok takich kategorii, jak możliwość, przygodność i właśnie konieczność. Jeżeli wolność przeciwstawić konieczności, to trzeba zapewne powiedzieć, że pewne zdarzenie może być konieczne, możliwe, przygodne bądź wolne. Znaczyłoby to, że nie jest ono zdeterminowane przez poprzedzające je warunki. Czy zdarzenia wolne byłyby zdarzeniami przypadkowymi? Jak różniłyby się one od zdarzeń możliwych? Trudno powiedzieć, jak dalece da się operować wolnością jako kategorią modalną. Czy możliwa jest modalna logika wolności?¹

Przedstawiona powyżej aporia stała się tematem przewodnim niniejszego artykułu. Autor zamierza zaprezentować związek, jaki zachodzi pomiędzy wolnością a modalnością, bazując na scholastycznej myśli Roberta Grosseteste zapisanej na kartach *De libero arbitrio*, która wykrystalizowała się m.in. na kanwie filozofii arystotelesowskiej.

Grosseteste i jego *De libero arbitrio*

Ów nietuzinkowy myśliciel angielski nie jest zbyt popularny, zwłaszcza w kręgu polskich badaczy². Słuszne zatem wydaje się krótkie zaprezentowanie jego osoby i rozpatrywanego tu traktatu *De libero arbitrio*.

¹ S. Judycki, *Wolność i determinacja*, w: *Wolność we współczesnej kulturze. Materiały V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej: KUL – Lublin, 20–25 sierpnia 1996*, Lublin 1997, s. 358.

² W gronie polskich autorów należy wymienić przede wszystkim prof. Agnieszkę Kijewską (KUL), która przełożyła *De libero arbitrio* na język polski oraz napisała artykuł poświęcony kwestii wolnego wyboru w ujęciu Grosseteste. Autorem hasła encyklopedycznego *Robert Grosseteste w Powszechnej encyklopedii filozofii* jest dr hab. Rafał Kubicki (UG). Postacią i myślą Grosseteste zajmuje się także prof. Mieczysław Boczar (UW) oraz dr Marcin Trepczyński (UW).

Robert Grosseteste przyszedł na świat w Wielkiej Brytanii około 1168 r.³ Po wczesnej śmierci rodziców udał się do Lincoln, gdzie przyjął go bogaty obywatel, Adam z Wigford. Młody Grosseteste rozpoczął wtedy swoją edukację przy katedrze w Lincoln⁴. Grosseteste był człowiekiem wszechstronnie uzdolnionym i znającym się na wielu rzeczach. Etymologicznie jego nazwisko (lub przydomek) miało pochodzić od wyrażenia „wielka głowa” (łac. *grossum caput* lub ang. *great head*). W związku z tym Herman Niemiec wypowiedział niezwykle pochlebny opinię o erudycji oksfordzkiego myśliciela, mianowicie, że ma on wprawdzie wielką głowę, lecz intelekt posiada subtelny⁵.

Grosseteste był angielskim filozofem i naukowcem, a także późniejszym biskupem diecezji Lincoln – największej diecezji w Anglii (od 1235 r.). Jako biskup pełnił funkcję protektora Uniwersytetu w Oksfordzie, utrzymując kontakty ze środowiskiem naukowym. Podjął stanowcze działania mające na celu podniesienie intelektualnego i moralnego poziomu duchowieństwa swojej diecezji. Wprowadził osobiste wizytacje w diecezji oraz zwalczał nepotyzm przy obsadzaniu beneficjów kościelnych⁶. Ponadto wyraził zdecydowany sprzeciw wobec zbyt dużej liczby wyłączeń spod swojej jurysdykcji biskupiej, wobec nadmiernego podnoszenia podatków na rzecz papieża oraz wobec powierzania urzędów kościelnych osobom niekompetentnym⁷. Z natury był człowiekiem pogodnym i kochającym muzykę. Prawdopodobnie stale towarzyszył mu harfista. Znano go również z życzliwości wobec studentów i stawania w ich obronie⁸. Biskup Lincoln zmarł w nocy z 8 na 9 października 1253 r. Wielu wiernych widziało w nim świętego.

Grosseteste był nie tylko zaangażowanym, odważnym i konsekwentnym pasterzem. Odegrał również ogromną rolę jako myśliciel i naukowiec, który łączył inspiracje pochodzące z różnych tradycji filozoficznych i jednocześnie prowadził własne badania, proponując oryginalne koncepcje⁹. Jest autorem wielu dzieł z zakresu przyrody, teologii i filozofii. Jego dziełem jest m.in. traktat *De libero arbitrio*, w którym rozważa problem wolności.

Dzieło *De libero arbitrio* powstało najprawdopodobniej po 1231 r., jednak nie później niż w 1235. Miejscem powstania traktatu jest bez wątpienia Oksford, gdzie Grosseteste wówczas nauczał. Tekst zachował się w dwóch redakcjach (recenzjach):

³ M. Boczar, *Grosseteste*, Warszawa 1994, s. 20.

⁴ A.L. Pearson, *Robert Grosseteste's „De libero arbitrio”*, Kalamazoo 1990, s. 1–2.

⁵ M. Boczar, *Grosseteste*, dz. cyt., s. 20.

⁶ R. Kubicki, *Grosseteste Robert*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 4, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2003, s. 89.

⁷ M. Boczar, *Grosseteste*, dz. cyt., s. 26.

⁸ M. Boczar, *Grosseteste*, dz. cyt., s. 29–30.

⁹ M. Trepczyński, Światło jako *arché* świata. *Metafizyka światła Roberta Grosseteste*, „Ethos” 30 (2017), nr 3 (119), s. 97.

wcześniej i później. Poglądy związane z Bożą przedwidzą i jej relacją do ludzkiej wolności zostały sformułowane w redakcji wcześniejszej¹⁰.

Inspiracja logiką Arystotelesa

W *Etyce nikomachejskiej*, przełożonej przez Grosseteste z greki na łacinę, Stagiryta podejmuje kwestie związane z wolnością, koncentrując się głównie na pojęciu woli i dobrowolnego działania¹¹. Już na początku trzeciej księgi swego dzieła Arystoteles dokonuje rozróżnienia rzeczy (działań) na zależne od woli i od niej niezależne¹². Wybory i działania podejmowane z przymusu lub wskutek nieświadomości są niezależne od ludzkiej woli. Te zaś, które swoje źródło mają w podmiocie świadomie działającym, są od woli zależne¹³. Podmiot taki zdaje sobie sprawę zarówno z zasad ogólnych, jak i konkretnych okoliczności. Trzeba do tej kategorii czynów zaliczyć także czyny dokonane pod wpływem uczuć i pożądań, gdyż uczucia i pożądania nie są zewnętrzne wobec natury ludzkiej, a więc nie są niezależne od woli¹⁴. Arystoteles podkreśla, że aby działanie człowieka miało w nim charakter przyczynowy, musi się mieścić w granicach jego możliwości. To z kolei wiąże się z problemem odpowiedzialności za złe czyny. Arystoteles zauważa, że człowiek ponosi karę za złe czyny tylko wówczas, gdy dokonał ich dobrowolnie¹⁵.

Zrozumienie wolności w ujęciu Stagiryty wymaga jej właściwego umiejscowienia zarówno w hierarchii filozofii, jak i w hierarchii bytów. Wolność nie wynosi człowieka na szczyt hierarchii stworzeń, gdyż świat Arystotelesa zamieszkują nie tylko ludzie wolni, lecz także istoty od nich doskonalsze, tj. Bóg i wyższe (czyste) inteligencje. Bóg poznaje samego siebie z konieczności, sam jest nieporuszony, a do tego wprawia w ruch cały kosmos. Inteligencje czyste kontemplują Boga i jego konieczną naturę w sposób niezmienny i konieczny. Nie ma tutaj żadnego przypadku, gdyż świat Arystotelesa jest światem konieczności¹⁶. Warto nadmienić, że zdaniem Arystotelesa zdolność do spełniania czynów dobrowolnych mają nie tylko podmioty rozumne, ale także zwierzęta i dzieci, gdy realizując swoje pragnienia, nie działają one pod wpływem żadnej siły zewnętrznej ani z powodu niewiedzy¹⁷. Człowiek

¹⁰ N. Lewis, *Robert Grosseteste: On Free Decision*, Oxford 2017, s. XXVII–XXVIII.

¹¹ M. Koszkało, *Natura woli, wolność a konieczność*, Gdańsk 2019, s. 38.

¹² Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, Warszawa 1982, s. 73.

¹³ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, dz. cyt., s. 74.

¹⁴ J. Gałkowski, *Wolność moralna w ujęciu Sokratesa i Arystotelesa*, „Roczniki Filozoficzne” [dalej: RF] 21 (1973), z. 2, s. 22.

¹⁵ M. Koszkało, *Natura woli...*, dz. cyt., s. 40.

¹⁶ J. Gałkowski, *Wolność moralna...*, art. cyt., s. 19.

¹⁷ Należy dodać, że chodzi tu o szersze rozumienie działania dobrowolnego, zgodnie z którym dobrowolność nie sprowadza się tylko do podmiotów racjonalnych. Albowiem działanie dobrowolne oznacza tu działanie wpływające ze sprawcy. Pojawia się jednak pewna niejednoznaczność w tekstach Arystotelesa odnośnie do działań przypisywanych

z racji posiadania wolności nie zajmuje szczególnego miejsca w hierarchii stworzeń. Według Stagiryty momentem kluczowym dla określenia wolności jest moment decyzji (postanowienia) stanowiący przejście od sfery poznania do sfery działania. Działanie jest przyporządkowane celowi. Celem zaś ostatecznym jest osiągnięcie szczęścia (eudajmonia) dzięki rozumnemu działaniu człowieka. Nie należy on do porządku wolności, lecz do porządku konieczności¹⁸. Widać tu wyraźnie, że dążenie człowieka do poznania dobra jako ostatecznego celu i związana z nim wolność wyposażają go w sprawności moralne.

Moralność zakłada wolność, wolność zaś brak przymusu i wiedzę. A zatem w przypadku przymusu bądź braku wiedzy nie można mówić o wolności¹⁹. Problematyka wolności u Arystotelesa jest pochodną innych zagadnień. Albowiem natura ludzka jest złożona z elementów wyższych – duchowych, racjonalnych, oraz niższych – irracjonalnych. Doskonałość działania ludzkiego przejawia się w podporządkowaniu elementów niższych elementom wyższym. I właśnie tutaj w myśli arystotelesowskiej pojawia się główny problem wolności, wolnego wyboru. Człowiek poznaje to, co jest dobre i złe, ale poznanie to jest niewystarczające do działania. Dodatkowo bowiem musi zaistnieć element wolitywny chcenia lub niechcenia dobra²⁰. Chceniemu związanemu z namysłem rozumu Arystoteles nadał nazwę βούλησις (*boulēsis*), co można oddać jako «życzenie». Właściwym przedmiotem życzenia jest cel działania. Choć życzenie jest odróżnione od rozumu, to jednak pozostaje z nim bardzo ściśle związane. Drugim określeniem chcenia (woli) u Arystotelesa jest προαίρεσις (*proairesis*), co można oddać jako «wybór» lub «preferencja». Wybór ów dotyczy środków do realizacji βούλησις. Podobnie jak życzenie, także wybór jest ściśle związany z rozumem. Wybór jednak nie towarzyszy każdemu działaniu. W szczególności działanie akratyczne określa się jako podjęte wbrew wyborowi²¹. Stagiryta, wspominając o tzw. akrazji, najogólniej określa ją jako „słabą wolę”²². To ona sprawia, że wybór tego, co dobre, nie jest dla człowieka łatwy i oczywisty. Z kolei Wojciech Żelaniec analizuje pojęcie βούλησις, oddając je jako „namysł”, „zastanowienie się” nad środkami prowadzącymi do obranego uprzednio celu. Uważa, że prapoczątkiem i przyczyną wyboru jest pragnienie oraz rozum nakierowany na pewien cel. Przedmiotem wyboru jest to, co wynika z namysłu, a taki namysł angażuje

zwierzętom, stąd niektórzy interpretatorzy rozróżniają wąskie i szerokie pojęcie działania, wąskie pojęcie przypisując wyłącznie podmiotom racjonalnym. M. Koszkało, *Natura woli...*, dz. cyt., s. 40–41.

¹⁸ Prawdopodobnie dlatego, że każde działanie jest z konieczności zorientowane na cel. J. Gałkowski, *Wolność moralna...*, art. cyt., s. 24.

¹⁹ S. Swieżawski, *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*, Warszawa 2012, s. 146.

²⁰ J. Gałkowski, *Wolność moralna...*, art. cyt., s. 28.

²¹ M. Bizoń, *Metateoria historii woli. Rozważania o powstaniu i wczesnym rozwoju pojęcia woli od V wieku przed Chrystusem do Maksyma Wyznawcy*, RF 65 (2017), nr 3, s. 38.

²² M. Koszkało, *Natura woli...*, dz. cyt., s. 38.

rozum w sposób istotny i z tego powodu jest on niedostępny dzieciom i zwierzętom. Arystoteles uważa więc wybór za pragnienie wypływające z namysłu²³.

Prezentując swoją koncepcję wolności, Grosseteste korzystał z arystotelesowskiej koncepcji wolności. Jej wpływu nie sposób pominąć zwłaszcza w odniesieniu do analiz dotyczących podejmowania decyzji i mocnego akcentowania komponentu rozumności jako koniecznego dla wolnego wyboru. Drugim ważnym elementem wpływającym na rozwiązania Grosseteste miała zarówno *logica vetus* Arystotelesa (*Kategorie, Hermeneutyka*), jak i *logica nova*, czyli katalog pozostałych pism *Organonu*. Najważniejszy zaś wpływ na myśl Grosseteste wywarła arystotelesowska koncepcja racjonalnej władzy (mocy), wielokrotnie przytaczana na kartach *De libero arbitrio*.

Korelacja między wolnością a modalnością

Niezwykle istotnym, ciekawym i oryginalnym zagadnieniem podejmowanym przez Grosseteste w *De libero arbitrio* jest teoria modalności oraz jej odniesienie do wolności. Problem ten pojawia się przede wszystkim w kontekście korelacji wiedzy Bożej z ludzkim wolnym wyborem.

Grosseteste buduje teorię modalności, w której podaje argumenty za niezgodnością i zgodnością wiedzy Bożej o przyszłości albo o przyszłych zdarzeniach. Swoje rozumowanie przeprowadza bez angażowania przesłanek modalnych (funktorów modalnych) przy wnioskowaniu, że zdarzenie nastąpi. Grosseteste bowiem twierdzi, że jeżeli przesłanki są konieczne, a zatem – zgodnie z zasadą, że dedukcja przenosi konieczność z przesłanek na wniosek – wniosek rozumowania jest też konieczny. Rozumowanie Grosseteste polega na twierdzeniu, że wolność przyszłych aktów jest niezgodna tylko z określonym rodzajem konieczności i że takie argumenty są zawodne, gdy formułuje się je z punktu widzenia tej koncepcji konieczności, podczas gdy przesłanki i wnioski dowodzenia mogą być kontyngentne w korelacyjnym znaczeniu przygodności²⁴.

Kiedy powstawało dzieło *De libero arbitrio*, pojęcia modalne zazwyczaj rozumiano w kategoriach zmiany i czasu. Grosseteste nie odrzuca modalności temporalnej (*per accidens*), lecz wprowadza grupę pojęć modalnych niezwiązanych z rozważaniem czasu lub zmiany, tzw. grupę nietemporalnych pojęć modalnych. Twierdzi, że wiele prawdziwych zdań o przyszłości – w tym również o przyszłych wolnych aktach – jest przygodnych w sensie przygodności należącej do tej grupy pojęć modalnych atemporalnych, a zatem prawdziwe również są zdania dotyczące

²³ W. Żelaniec, *Czy i dlaczego Arystotelesowski słaby wolą (ἀκρατής [akratēs]) nie wybiera?*, RF 65 (2017), nr 3, s. 11.

²⁴ Zagadnienie dyskutowane podczas konsultacji z dr. hab. Andrzejem Stefańczykiem (KUL) 8 V 2020 r.

wiedzy Boga o tych aktach i proroctwa o nich²⁵. Tak więc Grosseteste rozróżnia to, co konieczne (*ex necessariis*), oraz to, co przygodne (*contingens*). Konieczne jest to, co jest prawdziwe i nie może stać się nieprawdziwe, lub to, czego prawda nie może przestać istnieć. Z kolei to, co przygodne, może zmienić swoją wartość prawdy: jeśli jest fałszywe, może stać się prawdziwe, to zaś, co niemożliwe, jest fałszywe i nie może stać się prawdziwe²⁶. Takie koncepcje modalności były jednak często określane jako kontyngentne (przygodne), ponieważ ich modalny status mógł wielokrotnie ulegać modyfikacjom wraz z upływem czasu²⁷.

Grosseteste w swojej teorii modalności nawiązuje do św. Anzelma, za którym rozróżnia konieczność w sensie dwojakim: uprzednią (*necessitas praecedens*), będącą przyczyną tego, że rzecz istnieje i zmuszającą ją, aby była, oraz następczą (*necessitas sequens*), która nie jest przyczyną rzeczy ani nie zmusza rzeczy, aby była²⁸. W późniejszej terminologii logicznej konieczność uprzednią (poprzedzającą) określano jako *necessitas consequentis*, natomiast konieczność następczą jako *necessitas consequentiae*²⁹. W przypadku konieczności poprzedzającej skutek jest z konieczności determinowany swoją przyczyną, jest nierozzerwalnie z nią związany³⁰. Z kolei konieczność następcza nie wprowadza takiej determinacji, lecz jest zależna od warunku zajścia zdarzenia na mocy prawa niesprzeczności³¹. Tłumaczy to na przykładzie relacji Bo-

²⁵ Zagadnienie dyskutowane podczas konsultacji z dr. hab. Andrzejem Stefańczykiem (KUL) 8 V 2020 r.

²⁶ N. Lewis, *Robert Grosseteste*, w: *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, red. E.N. Zalta, 2019, plato.stanford.edu/archives/sum2019/entries/grosseteste [dostęp: 15 I 2020 r.].

²⁷ Na przykład zdanie „Cezar przekroczył Rubikon” było kiedyś fałszywe i nie było konieczne, lecz stało się prawdziwe i konieczne, ponieważ nie mogło stać się fałszywe po przekroczeniu Rubikonu przez Cezara. Rzeczywiście prawdziwe sądy dotyczące przeszłości były standardowymi przykładami zdań koniecznych w tym sensie, że ich prawda nie może przestać istnieć. N. Lewis, *Robert Grosseteste*, art. cyt.

²⁸ „Sed necessitas est duplex: una, quae cogit rem ad esse et est necessitas antecedens; alia, quae sequitur esse rei et non cogit rem ad esse et est necessitas consequens”. R. Grosseteste, *De libero arbitrio [O wolnym wyborze]*, tłum. A. Kijewska, w: *Jeżeli Bóg istnieje... Wolność człowieka a hipoteza teistyczna*, t. 1, *Wybór tekstów*, red. A.P. Stefańczyk, Lublin 2018, s. 238–239.

²⁹ A.P. Stefańczyk, *Moc Boga a wolność istot rozumnych według Anzelma z Canterbury: Czy upadek diabła jest wolny czy konieczny*, w: *Jeżeli Bóg istnieje... wolność człowieka a hipoteza teistyczna...*, t. 2, *Studia i eseje*, red. A.P. Stefańczyk, Lublin 2018, s. 107.

³⁰ Widać to na przykładzie relacji pomiędzy człowieczeństwem i śmiertelnością: „Jeżeli jest człowiekiem, to jest konieczne, że jest śmiertelny”. A.P. Stefańczyk, *Moc Boga...*, art. cyt., s. 107.

³¹ Anzelm utrzymuje w ten sposób, że sprzeczność przedwiedzy Boga i wolności wynika z błędnego brania schematu *necessitas consequentiae* ($p \rightarrow q$) za wyrażenie schematu *necessitas consequentis* ($p \rightarrow q$). Dlatego zamiast słusznego wniosku, że zdarzenia, o których Bóg wie, że nastąpią, błędnie konkluduje się, że zdarzenia o których Bóg wie, nastąpią z konieczności. A.P. Stefańczyk, *Moc Boga...*, art. cyt., s. 107.

żej wiedzy do przyszłych zdarzeń przygodnych. Zgodnie z koniecznością następczą, która niczego nie sprawia, należy sądzić, że Bóg zna to, co przyszłe przygodne³². Owa konieczność to nic innego jak niezmiennosc Jego woli dobrowolnie trwającej przy swoim. Idąc za tym tokiem myślenia, stwierdza, że z koniecznych przesłanek nie wynika nic, co byłoby niedorzeczne, a nawet to, co przygodne, wydaje się wynikać z tego, co konieczne³³. Albowiem Bóg zna to, co przyszłe, jako obecne i nie zna tego w inny sposób, kiedy jest to przyszłe, niż wtedy, kiedy jest obecne czy przeszłe. Skoro zatem Bóg zna rzeczy, kiedy są lub były, to analogicznie jest konieczne, aby znał te same rzeczy, zanim będą. Ta Jego wiedza ma zatem charakter konieczności następczej, a nie uprzedniej³⁴. Analogicznie zatem będzie w kwestii wolnego wyboru. Bóg nie determinuje podejmowania decyzji przez człowieka, ale dzięki swojej wiedzy i beczasowej wieczności poznaje ludzkie wybory. Są one przed Nim tu i teraz. Argumentacja Grosseteste zdaje się zatem zmierzać w kierunku sformułowania dowodu na istnienie prawdziwych zdań przygodnych oraz uznania, że konieczność następcza (*necessitas sequens*) stanowi element lub składnik wyprowadzenia powyższego wniosku. Istnienie prawdziwych zdań przygodnych pozwala więc na sformułowanie tezy o zgodności przedwiedzy Boga i wolności człowieka. W odpowiedzi na kontrowersję Bożej przedwiedzy i wolnej woli Grosseteste formułuje i przedstawia dwa twierdzenia: pierwsze, że istnieje odrębna grupa pojęć modalnych, w odniesieniu do których przyszłe zdania i prawdziwe twierdzenia o nich mogą być przygodne, oraz drugie, że wolność wymaga jedynie tego rodzaju przygodności³⁵.

Grosseteste posługuje się także rozróżnieniem, które wprowadził Boecjusz, a mianowicie odróżnia konieczność prostą, odpowiadającą anzelmiańskiej konieczności uprzedniej, od warunkowej, utożsamianej przez większość myślicieli z koniecznością następczą³⁶. Zauważa przy tym, że zdarzenia przyszłe, które są skutkiem wolnego wyboru, Bóg widzi jako obecne. Toteż stają się one, jako odniesione do boskiego poznania, konieczne przez warunek Bożej wiedzy, ale rozważane same w sobie nie tracą absolutnej wolności swojej natury³⁷.

³² Według schematu, że z dwóch przesłanek: *Deus est sciens A* (Bóg jest znającym A) oraz *A est aliquid futurum contingens* (A jest czymś przyszłym przygodnym), wynika wniosek: *Deus sciens est de aliquo futuro contingente* (Bóg jest znającym przyszłe rzeczy przygodne). Ustalenia w ramach konsultacji z dr. hab. Andrzejem Stefańczykiem 15 V 2020 r.

³³ „Kiedy bowiem siedzę, to jest rzeczą konieczną, że siedzę, i po tym, jak siedziałem, konieczne jest, że siedziałem. Lecz w takiej relacji, w jakiej te sformułowania, *siedzę* oraz *siedziałem*, pozostają do mojego siedzenia, gdy siedzę i po tym, jak siedziałem, w takiej samej relacji pozostaje Boża wiedza do mojego przyszłego siedzenia, zanim usiadłem”. R. Grosseteste, *De libero arbitrio [O wolnym wyborze]*, art. cyt., s. 239.

³⁴ R. Grosseteste, *De libero arbitrio [O wolnym wyborze]*, art. cyt., s. 239.

³⁵ Zagadnienie dyskutowane podczas konsultacji z dr. hab. Andrzejem Stefańczykiem (KUL) w dniu 15 V 2020 r.

³⁶ R. Grosseteste, *De libero arbitrio [O wolnym wyborze]*, art. cyt., s. 240.

³⁷ „Si unumquodque a Deo cognoscitur [...], sic necessarium erit esse, quod Deus cognoscit”. R. Grosseteste, *De libero arbitrio [O wolnym wyborze]*, art. cyt., s. 240.

Autor *De libero arbitrio* utrzymuje, że prawdziwe zdania (sądy) dotyczące teraźniejszości mogą być zależne od koncepcji towarzyszących im okoliczności, tj. kontekstu określonego zdarzenia, ponieważ mogą one stać się fałszywe. Uważa także, że prawdziwe zdania dotyczące przyszłości są konieczne, ponieważ nie mogą stać się fałszywe przed zajściem stanu rzeczy, o który chodzi; ma on na myśli ograniczoną niezmienną prawdę³⁸. Grosseteste nie odrzuca tej koncepcji przypadkowych modalności. Wprowadza zatem wspomnianą wcześniej, odrębną rodzinę pojęć modalnych niezwiązanych z rozważaniami na temat czasu lub zmiany. Twierdzi, że wiele prawdziwych zdań (sądów) dotyczących przyszłości, w tym przyszłych wolnych czynów, jest uwarunkowanych w sensie ewentualności należącej do tej rodziny, jak również są to prawdziwe zdania dotyczące wiedzy Boga na temat tych czynów³⁹.

Grosseteste uważa, że okoliczności te dotyczące przyszłych wydarzeń lub rzeczy oznaczają, że rzeczy te lub wydarzenia same w sobie mogą być nazwane warunkowymi i że ten rodzaj okoliczności jest wystarczający dla wolności przyszłych decyzji ludzkich⁴⁰. Jego zdaniem jest oczywiste, że Bóg zna wszystko jednym, niepodzielnym i prostym ujęciem, w sposób wieczny, stały, jednakowy i niezmienny. Z tej racji nie może w przyszłości nie znać tego, co zna. O wiele bardziej wszystkie rzeczy przyszłe są obecne w sposób doskonały przed obliczem Boga, niż mogłaby jakkolwiek rzecz być obecna przed wzrokiem człowieka. Daleko zatem bardziej Bóg z konieczności widzi i zna wszystkie rzeczy przyszłe⁴¹. W ten sposób zostaje ocalona prawda zdań o przyszłości, a zarazem wolny wybór, czyli przygodność przyszłych zdarzeń. Przygodne, zmienne rzeczy przyszłe mogą realizować się tak lub inaczej, a zatem są w sobie samych przygodne. Natomiast w Bożej wiedzy są niezmiennie za sprawą niezmienności i stałości tej wiedzy (prawda)⁴².

Problem, z którym Grosseteste ma tu do czynienia, jest kluczowy dla każdego, kto tak jak on uważa Boga za ponadczasowego, a mimo to przypisuje Mu moc czynienia tego, czego nie robi. Jego rozwiązanie odwołuje się do idei, że Boże moce poznania lub woli są mocami racjonalnymi, które mogą być okazywane na więcej niż jeden sposób⁴³.

Zakończenie

Reasumując, zdaniem Grosseteste możliwe jest filozoficzne sprzężenie pomiędzy wolnością a modalnością. Istotne jest tu jednak wyartykułowanie takich komponentów

³⁸ N. Lewis, *Robert Grosseteste*, art. cyt.

³⁹ N. Lewis, *Robert Grosseteste*, art. cyt.

⁴⁰ N. Lewis, *Robert Grosseteste*, art. cyt.

⁴¹ R. Grosseteste, *De libero arbitrio* [O wolnym wyborze], art. cyt., s. 245.

⁴² A. Kijewska, *Robert Grosseteste i jego „De libero arbitrio”*, w: *Jeżeli Bóg istnieje... Wolność człowieka a hipoteza teistyczna*, t. 2, *Studia i eseje*, red. A.P. Stefańczyk, Lublin 2018, s. 126.

⁴³ N. Lewis, *Robert Grosseteste*, art. cyt.

tów, jak racjonalność (siła rozumu) oraz konieczność, które pojawiają się szczególnie w kontekście wolności człowieka oraz wszechwiedzy Boga. Dzięki temu, że angielski myśliciel wprowadził do swojej filozofii tzw. rodzinę pojęć atemporalnych, tj. niezwiązanych z pojęciem czasu lub zmiany – możliwe stało się zaprezentowanie korelacji między wolnością i modalnością.

Warto na koniec wyraźnie podkreślić, że ta oryginalna idea pojęć atemporalnych Grosseteste mogła zrodzić się tylko dzięki pilnemu i dokładnemu studium filozofii starożytnej i wczesnośredniowiecznej, w obrębie której wyjątkowe miejsce zajmuje myśl Arystotelesa.

Bibliografia

Źródła drukowane

Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, Warszawa 1982.

Opracowania

Bizoń M., *Metateoria historii woli. Rozważania o powstaniu i wczesnym rozwoju pojęcia woli od V wieku przed Chrystusem do Maksyma Wyznawcy*, „Roczniki Filozoficzne” 65 (2017), nr 3, s. 33–51.

Boczkar M., *Grosseteste*, Warszawa 1994.

Gałkowski J., *Wolność moralna w ujęciu Sokratesa i Arystotelesa*, „Roczniki Filozoficzne” 21 (1973), z. 2, s. 13–31.

Grosseteste R., *De libero arbitrio [O wolnym wyborze]*, tłum. A. Kijewska, w: *Jeżeli Bóg istnieje... Wolność człowieka a hipoteza teistyczna*, t. 1, *Wybór tekstów*, red. A. Stefańczyk, Lublin 2018, s. 231–292.

Judycki S., *Wolność i determinacja*, w: *Wolność we współczesnej kulturze. Materiały V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej, KUL – Lublin, 20–25 sierpnia 1996*, Lublin, s. 355–367.

Kijewska A., *Robert Grosseteste i jego „De libero arbitrio”*, w: *Jeżeli Bóg istnieje... Wolność człowieka a hipoteza teistyczna*, t. 2, *Studia i eseje*, red. A.P. Stefańczyk, Lublin 2018, s. 119–136.

Koszkało M., *Natura woli, wolność a konieczność*, Gdańsk 2019.

Kubicki R., *Grosseteste Robert*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 4, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2003, s. 89–85.

Lewis N., *Robert Grosseteste: On Free Decision*, Oxford 2017.

Lewis N., *Robert Grosseteste*, w: *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, red. E.N. Zalta, 2019, plato.stanford.edu/archives/sum2019/entries/grosseteste [dostęp: 15 I 2020 r.].

Pearson A.L., *Robert Grosseteste's „De libero arbitrio”*, Kalamazoo 1990.

Stefańczyk A.P., *Moc Boga a wolność istot rozumnych według Anzelma z Canterbury: Czy upadek diabła jest wolny czy konieczny*, w: *Jeżeli Bóg istnieje... wolność człowieka a hipoteza teistyczna*, t. 2, *Studia i eseje*, red. A.P. Stefańczyk, Lublin 2018, s. 99–118.

Swieżawski S., *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*, Warszawa 2012.

Trepczyński M., Światło jako *arché* świata. *Metafizyka światła Roberta Grosseteste*, „Ethos” 30 (2017), nr 3 (119), s. 93–115.

Żelaniec W., *Czy i dlaczego Arystoteleski słaby wola (ἀκρατής [akratēs]) nie wybiera?*, „Roczniki Filozoficzne” 65 (2017), nr 3, s. 5–32.

Streszczenie

Artykuł prezentuje korelację pomiędzy wolnością a modalnością, która stała się przedmiotem filozoficznych badań angielskiego myśliciela, Roberta Grosseteste. Ten znakomity, choć mało znany autor scholastyczny przedstawił swoje rozważania na temat wolności na kartach traktatu *De libero arbitrio*. Najważniejsze inspiracje filozoficzne Grosseteste czerpał ze źródła filozofii starożytnej i średniowiecznej, zwłaszcza od Arystotelesa. Celem artykułu jest pokazanie, że dzięki wprowadzeniu pojęć atemporalnych możliwe jest zestawienie ze sobą wolności i modalności.

Słowa kluczowe: Grosseteste, *De libero arbitrio*, wolność, modalność, konieczność

The Idea of a Correlation Between Freedom and Modality Based on Robert Grosseteste's *De libero arbitrio*

Summary

The article presents the correlation between freedom and modality that has become the subject of the philosophical research of the English thinker Robert Grosseteste. This excellent but little-known scholastic author has included his reflections on freedom on the pages of *De libero arbitrio*. Grosseteste drew his most important philosophical inspirations from ancient and medieval philosophy, especially from Aristotle. The aim of this article is to demonstrate that it is possible to compare freedom and modality by introducing atemporal terms.

Key words: Grosseteste, *De libero arbitrio*, freedom, modality, necessity